

Wilno dnia 21/1 1921 r.

raport z cenzury /artykułów skonfiskowanych/

za czas od dnia 14/1 do 20/1-1921 r.

W "Dzwonie Litwy" z dnia 18/1-1921. wykreślona została następująca notatka.

"Nocne przepustki z fotografją Kościuszki". Wczoraj p. K. o g. 11 wieczerem koło wrot własnego domu został zatrzymany przez patrol nocny. Prośb i argumentów nie usłuchano; aż wreszcie kaprał po przyjacielsku poradził: "Daj Pan Kościuszkę na papierosy i idź do diabła";- co p. K. i uczynił.

W "Dzwonie Litwy" z dn. 18/1. w art. "Kryzys prowizyjny"

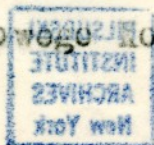
skreślono następującą uwagę

Szczególnie wzywa na podniesienie cen na konieczność, że wojsko zabiera wszystkie produkty, płacąc /?/ ile żądają, tak, że wiościanin do miasta nie przywozi nic.

W "Dzwonie Litwy" z dnia 18/1. skonfiskowano Uchwałę Rady Klubu Białoruskiego:

W czasie spotkania Nowego Roku w Białoruskim Klubie, około 2-jej godziny w nocy zjawiła się do klubu grupa polskich oficerów litewsko-białoruskiej Dywizji z pułkownikiem Józefowiczem na czele. Oficerowie przyszli bez zaproszenia i bez rekomendacji i weszli do sali, odmawiając nawet opłaty wejściowej i zapisania nazwiska na liście gości. Rozmowa z dyktującym starszym obywatelom Jaremiechem, pułkownik Józefowicz zaczął wymyślać białorusinom, gdy ob. Jaremiec skończył rozmowę, pułk. Józefowicz wznowił ją z członkiem klubu, znanym działaczem w do dyrektorem gimnazjum białoruskiego Kachanowiczem. Po kilku daremnych próbach wyjaśnić grzecznie pułk. Józefowiczowi całą bezpodstawność zwymyślan białorusinów w ich domu dokąd pułk. Józefowicz przyszedł nie będąc proszony, ob. Kachanowicz energicznie zaprotestował przeciw postępowaniu pułk. Józefowicza. Wzburzony protestem pułk. J. wezwał oficerów z którymi przyszedł, wskazując na to, iż ob. Kach. obraził go. Oficerowie rzucili się na ob. Kach. wypychając go gwałtem za drzwi klubu. Przyczem jeden z nich adjutant 2-jej brygady 1-go korpusu lit.-Biał. por. Lubiszewski uderzył go z tyłu. Jednocześnie zawezwani zostali uzbrojeni żołnierze. Pod naciskiem wzburzonej publiczności i dzięki interwencji kwatermistrza, szefa sekcji uzbrojenia kap. Buczyńskiego winni przeprosili ob. Kachan. publicznie w sali. Przeprosił go w imieniu korpusu oficerskiego i kwatermistrz Buczyński.

Nie zważając na udzieloną osobiście ob. Kach. satysfakcję, Rada członków upatruje w postępku pułk. Józef. i przybyłych z nim polskich oficerów ciężką obrazę klubu i całego zrzeszenia Białorusinów i dla tego zgłasza energiczny protest podając go do wiadomości Białoruskiego Narodowego Komitetu i społeczeństwa wileńskiego wszystkich narodowości.



nowości.

W "Straży Litwy" z dnia 20/1-1921 roku skreślono notatkę następującej treści:

"Z życia litewskiego" znana działaczka litewska na polu filantropji doktorowa Emilja Wilejszysowa, 60 lat, znajdująca się w więzieniu na Łukiszkach, od niedzieli rozpoczęła tak zw. "głodówkę".

W "Straży Litwy" z dnia 20/1-1921 r. skonfiskowano przedruk aktu oskarżenia w sprawie Kowieńskiej P.O.W., oraz art. p.t. "Nasza biografia" zawierający opis tych wszystkich refresji jakim ze strony władz polskich i środkowo-litewskich podlegały.

"Echo Litwy", "Głos Litwy" i "Dzwon Litwy".

"Wileński Kurjer" z dnia 19/1-21. zamieścił następującą notatkę skreśloną przez cenzurę:

"Kowieńskie gazety komunikują że polacy zdejmują tor kolejowy pomiędzy Turmontem a Nowo-wieścianami. Materiał kolejowy wywozi się.

Rząd litewski posyła protest do kontrolnej Komisji Ligi Narodów znajdującej się w Wilnie".

W "Wileńskim Kurjerze" z dnia 12/1 w art. p. t. "Zabawa w Parlament" skreślony został przez cenzurę następujący ustęp:

"Krótkość tego widowiska /sejmu wileńskiego/ mogą pocieszyć się tym że ilość mityngowychuchwała inkorporacji wileńszczyzny do Polski w imieniu 2000-nej stałej publiczności powiększy się o jedną nową".

"Wileński Kurjer" z dnia 20/1 w art. "Quisque tandem" zamieścił o okresie wolności narodów, który nastąpił po wojnie światowej następujące uwagi skreślone przez cenzurę:

"Jednak radość ludu trwała nie długo. Nowi wodzowie zrozumieli po swojemu wielkie słowa, rzucone pomiędzy narody, przetrzerzyli ich w słowa czyny, ale zabili w życiu. I powstał wrat na wrata. Zły, chłodny wiatr powiał po kraju.

Nowi prorocy włożyli republikańskie płaszcze, otoczyli siebie tiunem niewonników, i w imię dobra narodów zaczęli opłatywać jego serce i rozum pajęczyną zła i przewrotności.

Przedewszystkiem zerwali z człowieka te łachmany prawa jakimi on przykrywał nagość swego sumienia. Prywatne domy zrobili miejscami, a u każdego posiadającego jakąkolwiek urzędniczą odznakę, lub prosto uniform wojskowy może nie krapując się wchodzić, uważając że instytucji społecznej są podejżane, wprowadzili bardzo ostry nadzór, stwarzając dla tego specjalny wywiadowczy aparat, myśli ludzka zamknęli w poręczne i pozwolone przez władze "ramki". W całym kraju rozwinął się taki szowinizm, jakiego jeszcze żaden wiek nie widział. Prujące jego bakcyle opanowały wszystkie dziedziny życia państwowego, i potrzebne są bardzo detalne chirurgiczne instrumenty, żeby ratować prawie już umierający państwowy organizm, który nawet nie zdążył jeszcze ostatecznie uformować się.

W kraju, gdzie narodowy szowinizm stał się bożkiem, któremu przeciwko rozumowi i przeciwko nakazom sumienia modlą się jego kapłani - narodowi demokraci, - W kraju, gdzie przedtem, niż określić prawo obywatela - obywatela, pytają jakiemu Bogu on modli się i jaki jest jego język rodzinny, - W takim kraju nie prędko błysnie słowo wolności i urodzi się obywatel w rzeczywistym i szerokim tego słowa znaczeniu, który nie pozwoli radzić się w swoim mózgu i sercu agentom różnych prędko powstających i tak samo prędko upadających czasowych i stałych rządów.

W "Wilenskim Kurjerze" z dnia 20/1 w art. "Podjęta przyłbica" skreślono następujący ustęp:

Nowa komisja rządząca rozpoczyna swoją pracę w poprzednich warunkach, tak, naprz: , rozpoczęcie jej działalności wypadło jednocześnie z zawieszeniem miejscowego pisma "Dzwonu litwy". Ten sam los spotkał jego poprzednika "Głos litwy" przy poprzedniej P.K.R. Znacomite potwierdzenie swobody słowa. Jednak porównanie tych dwóch faktów zawieszenia gazet wskazuje na gruntowną różnicę w czynach prokuratury arzy starej i nowej administracji.

"Głos litwy" był zawieszony zgodnie z postanowieniem miejscowego okręgowego sądu po przeciągnięciu 4 tygodni po *wypisaniu* trzeciego z zakwestjonowanych numerów "Dzwon litwy" został zawieszony w dzień wyjścia numeru, który stał się przyczyną sądowej sprawy.

Uległ skonfiskowaniu także poniższy ustęp z tego samego artykułu:

"W ten sposób stało się pokojowe przejście litwy środkowej do faktycznego stanu "Wilenskiego województwa".

Rząd Polski przestał przedstawiać siebie jako stronę trzecią, nieodpowiedzialną za zaszłe w naszym kraju dokonane fakty" Przyłbica podnosi się, maska stała się półmaską.

Liga Narodów zrozumie w końcu z kim ma do czynienia i zrobi odpowiednie wnioski.

litwa niepodległa tylko skorzysta z tego nowego stanu rzeczy.

*Kurjer*

/-/ Olejniczowski.

por. i szef Sekcji Polityczno-Pras.

Za zgodność:

